

Jerzy Buczek

Pneumatologia sakramentalna w nauczaniu Jana Pawła II

Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 13, 49-78

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Jerzy Buczek

PNEUMATOLOGIA SAKRAMENTALNA W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

W ostatnich latach coraz bardziej dostrzega się trynitarny, a zwłaszcza pneumatologiczny wymiar sakramentów. Trynitarna logika chrześcijańskiego objawienia wymaga, by w sakramentach dostrzegać działanie wszystkich Osób Bożych. Takie ujęcie może łączyć chrystologiczny zmysł tradycji zachodniej z pneumatologiczną wrażliwością Kościoła wschodniego. Sakramenty dają Kościołowi uczestnictwo w tajemnicy Paschy i Pięćdziesiątnicy i ich skuteczność wynika z Paschy Chrystusa i zesłania Ducha Świętego¹.

Jan Paweł II wchodzi w tę logikę myślenia w swoim nauczaniu, mówiąc, że wraz z przyjściem Ducha Świętego w Pięćdziesiątnicy rozpoczął się czas Kościoła, w którym rozwija się nadal pełnia czasów zapoczątkowana na ziemi w Chrystusie. Jest to wielka tajemnica, którą zawierają słowa z Wieczernika: „Jeśli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, pošlę Go do was” (J 16,7). Słowa te odsłaniają trynitarną ekonomię, wedle której Bóg: Ojciec, Syn i Duch Święty działają w świecie. Jest to ekonomia Odkupienia oraz Zbawienia, czyli powrotu człowieka do Boga przez łaskę: powrotu za cenę przyjścia Boga do człowieka przez Wcielenie, powrotu za cenę odejścia Syna przez śmierć krzyżową, powrotu człowieka i świata przez usynowienie człowieka w Przedwiecznym Synu (przez łaskę); powrotu w Duchu Świętym. Papież w tym kontekście rozpatruje tajemnicę Kościoła i tajemnicę każdego człowieka². Powrót ten, a może ra-

¹ Por. W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, t. II, Lublin 1987, s. 224-229.

² DV 25-26; por. A. Frossard, „*Nie lękajcie się*”. *Rozmowy z Janem Pawłem II*, Libreria Editrice Vaticana 1982, s. 77-89.

czej proces (w którym jest także doskonalenie, rozwój) dokonuje się w ramach misji Syna i Ducha Świętego poprzez Kościół.

Papież twierdzi, że zachodzi „ściśła spójność pomiędzy posłannictwem Ducha Świętego a posłannictwem Syna w dziele Odkupienia. Posłannictwo Syna „wyczerpuje się” niejako w Odkupieniu. Posłannictwo Ducha Świętego czerpie z Odkupienia: „Z mojego weźmie i wam objawi”. Odkupienie zostaje w całości dokonane przez Syna jako Pomazańca, który przyszedł i działał w mocy Ducha Świętego, [...] Równocześnie zaś jest ono stale dokonywane w sercach i sumieniach ludzkich – dokonywane w dziejach świata – przez Ducha Świętego, który jest „innym Pocieszycielem”³. U szczytu mesjańskiego posłannictwa Jezusa Duch Święty stanął pośrodku tajemnicy paschalnej w pełni swej Boskiej podmiotowości, by dalej prowadzić dzieło zakorzenione w ofierze Krzyża. Duch Święty realizuje to dzieło w ludziach i przez nich, pozostając pierwszym i nadrzędnym podmiotem jego urzeczywistnianie w duszy człowieka i w dziejach świata⁴.

W perspektywie więc trynitarnej patrzy Papież na Kościół i na sakramenty. Stąd chcąc ukazać podstawowe elementy pneumatologii sakramentalnej w jego nauczaniu należy najpierw ukazać w perspektywie trynitarnej i pneumatologicznej sakramentalność Kościoła, by następnie ukazać Ducha Świętego jako dawcę życia w Kościele i przez Kościół i wreszcie omówić działanie Ducha Świętego w poszczególnych sakramentach, ciągle w odniesieniu trynitarным.

1. Pneumagogiczny wymiar sakramentalności Kościoła

Dla Jana Pawła czas przełomu tysiącleci jest okresem, w którym Kościół chce wniknąć w samą istotę swojej Bosko – ludzkiej konstytucji oraz tego posłannictwa, które pozwala mu uczestniczyć w mesjańskiej misji samego Chrystusa. Wysiłek ten podjął już Sobór Watykański II, a On chce kontynuować trud coraz głębszego odkrywania rzeczywistości Kościoła. Ponieważ w swej nauce szczególnie akcentuje rolę Trójcy Świętej w Kościele,

³ DV 24; I choć może się w niektórych momentach wydawać, że Papież uprawia wyraźny chrystocentryzm, to jednak po przeanalizowaniu całości nauki Papieża, należy stwierdzić, że nasz Autor widzi wyraźnie łączność obu Boskich misji, i mówi, że nie można sobie wyobrazić jednej bez drugiej, że Duch Święty nie jest tylko Duchem Syna, że Duch Święty ma także swoją własną misję, co prawda związaną z misją Syna, ale własną. Zresztą wszelkie działanie Boże na zewnątrz odbywa się tylko w Duchu Świętym, por. DV 54.

⁴ DV 42.

stąd mniejszy nacisk kładzie na określenie Kościoła jako Ludu Bożego, a podkreśla, że Kościół to sakrament, *communio* czy mistyczne Ciało. W DV uwypukla określenie Kościoła jako sakramentu⁵.

a. Sakrament zjednoczenia z Bogiem

Papież zwraca uwagę na szczególne zasługi Vaticanum II w określeniu Kościoła jako zbawczego sakramentu Boga⁶. Sobór uznał, że taki sposób mówienia o Kościele prowadzi do sedna tajemnicy tej rzeczywistości, ponieważ wskazuje na rodzaj zespolenia tego, co ludzkie, z tym, co Boskie w Kościele, na sposób realizowania się w nim zbawienia, ponieważ interpretuje obecność Kościoła w świecie⁷. W pismach Jana Pawła II można odnaleźć wielokrotne odwoływanie się do soborowego sposobu mówienia o Kościele. Określenia Kościoła jako sakramentu używa w encyklice DV, bo uważa, że jest to najlepsze określenie tajemnicy Kościoła związanego z Trójcą Świętą. Tłumaczy, że jeśli używamy słowa „sakrament” w odniesieniu do Kościoła, to trzeba pamiętać ze Sobór odróżnia sakramentalność Kościoła od tej, jaka jest właściwa sakramentom w ścisłym znaczeniu: „Kościół jest niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem”⁸.

Jan Paweł II rozpatruje zagadnienie sakramentalności Kościoła w relacji do Chrystusowej Paschy i zesłania Ducha Świętego. Wtedy nastąpiły narodziny Kościoła, który jest sakramentem. Sprawił to Duch Święty, który zstąpił na Apostołów w Wieczerniku. Właściwie stało się to już wcześniej w ofierze krzyżowej Odkupiciela, ale objawienie się Kościoła światu dokonało się za sprawą Ducha Świętego, którego Ojciec posłał w imię Syna. Od tego momentu rozpoczął się czas Kościoła i jego posłannictwo. Współdziałanie Kościoła z Duchem Świętym przyczynia się do owocowania w łonie ludzkości Chrystusowego Odkupienia. W tym posłannictwie i tej współpracy widzi Jan Paweł II objawienie się „sakramentalności Kościoła”. Według Niego jest to podstawowa nauka Vaticanum II (KK, 1). Głębokie znaczenie owej „sa-

⁵ Papież zwraca uwagę na ten aspekt tajemnicy Kościoła, dlatego że wielu ludzi w latach posoborowych zbyt położyło nacisk na Kościół jako Lud Boży, co sprawiło zanik poczucia misterium Kościoła, jego sakramentalności.

⁶ DV 63; „To właśnie Sobór wyznaje jako istotną tajemnicę Kościoła”.

⁷ E. Ozorowski, *Kościół*, Wrocław 1984, s. 93.

⁸ DV 64.

kramentalności” pozostaje w ścisłym związku nie tylko z Odkupieniem Chrystusowym, ale i z tajemnicą Pięćdziesiątnicy, która daje Kościołowi siłę i charyzmaty, by mógł w sposób widzialny działać w całej rodzinie ludzkiej⁹.

Kościół jako sakrament, zdaniem Papieża, stale wyrasta z paschalnej tajemnicy Chrystusowego „odejścia”, a równocześnie żyje Jego stałym nowym przychodzeniem za sprawą Ducha Świętego, wewnątrz posłannictwa Parakleta – Ducha Prawdy. To jest istotna tajemnica Kościoła¹⁰. Moc Odkupienia trwa i rozwija się w dziejach człowieka i świata jakby w dwoistym rytmie, którego źródło znajduje się w Ojcu. Jest to rytm posłannictwa Syna, który przyszedł na świat rodząc się z Maryi za sprawą Ducha Świętego, i rytm posłannictwa Ducha Świętego, który definitywnie został objawiony przez Chrystusa. „Za sprawą odejścia Syna przyszedł Duch Święty i stale przychodzi jako Pocieszyciel i Duch Prawdy. W obrębie zaś Jego posłannictwa, niejako wewnątrz tej niewidzialnej obecności Ducha, Syn, który „odszedł” w tajemnicy paschalnej, „przychodzi” i jest stale obecny w tajemnicy Kościoła. To wszystko dokonuje się na sposób sakramentalny za sprawą Ducha Świętego, który czerpiąc z zasobów Chrystusowego Odkupienia stale daje życie”¹¹.

Takie spojrzenie „od góry” jest równocześnie uzupełniane przez Jana Pawła II, spojrzeniem „od dołu”, od strony Kościoła. Cała troska Kościoła w przygotowaniu do Jubileuszu na przełomie wieków, koncentruje się na sercu ludzkim, na pragnieniu, by człowiek otworzył się na przyjście Boga. Kościół ciągle prosi o otwarcie się człowieka, prosi, by mógł być sakramen-

⁹ Jan Paweł II, „*Chrzest Duchem Świętym*”. *Audycja generalna 6.09.1989*, OsRomPol, 10 (1989) nr 9, s. 5.

¹⁰ Jan Paweł II, idąc za Vaticanum II, ukazuje trynitarny wymiar Kościoła. Bóg w Trójcy Osób jest podstawą rzeczywistości Kościoła. Kościół wyrasta z misji Syna i Ducha Świętego posłanych przez Ojca, by ludzkość doprowadzić do Ojca. Kościół jest więc sakramentem Boga. Kościół jako sakrament wyrasta stale z paschalnej tajemnicy odejścia Syna, która odnawia się i uobecnia w przyjściu Ducha Świętego. Papież uważa, że Kościół jest przede wszystkim sakramentem Chrystusa, który jest prasakramentem, ale Kościół jest także sakramentem spotkania z Duchem Świętym. Duch Święty stanowi wewnętrzną istotę Kościoła, DV 63, por. B. Przybylski, *Duch Święty w ekonomii zbawienia*, AK, 80 (1973) s. 6-7. Powstało wiele prac na temat eklezjologii Jana Pawła: A. Nossol, *Tajemnica Kościoła w myśli eklezjologicznej kardynała Karola Wojtyły*, STHSO, 8 (1980) s. 5-11; S. Nagy, *Karola Kardynała Wojtyły myśli o Kościele*, ZNKUL, 22 (1979) nr 1-3, s. 21-29; T. Domański, *Myśl eklezjologiczna ks. kard. Karola Wojtyły jako biskupa krakowskiego*, Warszawa 1983 (mpsBATK); S. Nagy, *Problem Kościoła w encyklice „Redemptor hominis”*, w: *Redemptor hominis. Tekst i komentarze*, red. Z. Zdybicka, Lublin 1982, s. 197-207.

¹¹ DV 63.

tem zjednoczenia ludzi z Bogiem i jedności całej rodziny ludzkiej. Kościół dąży do tego, aby w nim i przez niego mógł się wypełnić Adwent Boga. Kościół jest „sakramentem”, poprzez który Chrystus wychodzi na spotkanie z człowiekiem. Kościół jest znakiem i narzędziem zjednoczenia (komunii) z Bogiem, jak również zjednoczenia i pojednania ludzi między sobą¹².

Nasz Teolog zastanawia się nad udziałem poszczególnych Osób Bożych w czynieniu Kościoła sakramentem oraz nad problemem, czy Kościół można nazwać tylko „sakramentem Syna”, czy też i „Ducha Świętego”. Jeżeli Kościół jest sakramentem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem, to jest nim w Jezusie Chrystusie, w którym to zjednoczenie jest pełną rzeczywistością zbawczą. Jest nim w Chrystusie za sprawą Ducha Świętego. Pełnia tej zbawczej rzeczywistości, którą jest Chrystus rozprzestrzenia się w Kościele i świecie na sposób sakramentalny poprzez działanie Ducha Świętego – Parakleta (w ramach Jego misji). W ten sposób jest to inny Poczyszyciel¹³.

Papież zwraca uwagę na to, że Kościół jest przede wszystkim sakramentem w Chrystusie. W mowie pożegnalnej Chrystus nie tylko zapowiada swoje odejście, ale także i „nowe przyjsie”: „Nie zostawię was sierotami: Przyjdę do was” (J 14,18). A przed Wniebowstąpieniem dodaje: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20). Ponowne przyjsie Chrystusa, jego ciągłe przychodzenie, aby być z Apostołami i Kościołem, nie zmienia faktu Jego odejścia. Następuje ono po zakończeniu misji mesjańskiej Chrystusa na Ziemi, dokonuje się zaś w obrębie zapowiedzianego posłania Ducha Świętego i wpisuje się niejako w Jego misję. On sprawia, że Chrystus, który odszedł przychodzi w nowy sposób¹⁴.

Nowe przychodzenie Chrystusa za sprawą Ducha Świętego oraz Jego stała obecność i działanie w życiu duchowym dokonuje się w rzeczywistości sakramentalnej. W niej Chrystus, który odszedł w swym widzialnym człowieczeństwie, przychodzi, jest obecny i działa w Kościele w sposób tak wewnętrznie zespolony, że czyni Kościół swoim Ciałem. Jako Ciało Chrystusa Kościół żyje, działa i wzrasta aż do skończenia świata. Dzieje się to za sprawą Ducha Świętego, dzięki któremu, Kościół staje się w Chrystusie sakramentem zjednoczenia z Bogiem¹⁵.

¹² Jan Paweł II, „*Źródło adwentowej radości*”. *Anioł Pański* 15.12.1985, w: *Anioł Pański z papieżem*, red. S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, t. III, Libreria Editrice Vaticana 1989, s. 27.

¹³ DV 63-64.

¹⁴ DV 61.

¹⁵ Tamże.

Papież mówiąc o Kościele, że jest sakramentem Syna, lub precyzyjniej mówiąc: „jest w Chrystusie niejako sakramentem”¹⁶, równocześnie twierdzi, że „Kościół jest znakiem i narzędziem obecności i działania Ducha Świętego”. To sprawia, że Kościół jest sakramentem dzięki mocy Ducha Świętego; „jest znakiem i narzędziem tej mocy w realizacji zbawczego planu Boga”¹⁷.

Powyższe stwierdzenia pozwalają nam wysnuć wniosek, że dla Ojca Świętego Kościół jest nie tylko sakramentem w Chrystusie za sprawą Ducha Świętego, ale jest także sakramentem mocy Ducha Świętego. Skoro bowiem twierdzi, że Kościół jest znakiem i narzędziem obecności i działania Ducha Świętego Ożywiciela, to z pewnością można uznać, że Kościół jest także „sakramentem” w Duchu Świętym (gdyż sakrament definiuje się jako znak i narzędzie działania Bożego). Potwierdzenie tych przypuszczeń znajdujemy w DV. Przedstawiając swą naukę o Kościele jako sakramencie wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem, Papież zaczyna od podkreślenia, że by poznać rzeczywistość sakramentalną Kościoła, trzeba wejść na nowo do Wieczernika, gdzie Chrystus objawia Ducha jako Parakleta i Ducha Prawdy i mówi o swoim „odejściu” przez Krzyż jako koniecznym warunkiem przyjścia Ducha (J 16,7). Zapowiedź Chrystusa zrealizowała się już w dniu Zmartwychwstania, a następnie w czasie Pięćdziesiąticy. Odtąd wypełnia się w dziejach ludzkości za pośrednictwem Kościoła¹⁸. Wraz z przyjściem Ducha rozpoczyna się czas Kościoła. Kościół więc jest istotowo zależny od Ducha Świętego, Duch w nim zamieszkuje jak w świątyni i działa jako „Bóg ukryty” (widać tu oddziaływanie teologii prawosławnej). Mimo tego Kościół a przez Niego świat doświadczają wyraźnie i odczuwalnie Jego obecności i działania¹⁹. Podkreślając miejsca Ducha Świętego w Kościele, Papież zdaje się sugerować, że Kościół jest sakramentem nie tylko w Chrystusie, ale i w Duchu Świętym.

Jan Paweł II ukazuje Kościół jako sakrament Chrystusa i Ducha Świętego, który daje życie: Kościół jest znakiem i narzędziem obecności i działania Chrystusa ale i Ducha Świętego Ożywiciela. Sens wyrażenia Kościół sakramentem wyjaśnia KK 8, mówiąc że na zasadzie bliskiej analogii upodabnia się rzeczywistość Kościoła do tajemnicy Słowa Wcielonego. Jak bowiem przybrana natura ludzka służy Słowu Bożemu za żywe narzędzie zbawienia, nie inaczej też Kościół służy ożywiającemu go Duchowi Chrystusowemu ku wzrastaniu ciała²⁰.

¹⁶ DV 63, 64.

¹⁷ DV 64.

¹⁸ DV 61.

¹⁹ Tamże.

²⁰ S.C. Napiórkowski, *Z Chrystusem w znakach*, Lublin 1984, s. 55-58.

Na zakończenie trzeba dodać, że Papież patrzy na Kościół jako sakrament, czyli znak i narzędzie działania całej Trójcy Świętej. Poprzez jasne wskazanie na źródła biblijne, ukazanie wszystkich trzech Osób oddziaływających na Kościół, a zwłaszcza dwóch misji boskich: Syna i Ducha Świętego, stara się, przejmując całe patrystyczne dziedzictwo, przedstawić Kościół jako sakrament zbawienia, względnie jako „instytucje” Ducha Świętego. W ten sposób zostaje wyeliminowane nieporozumienie chrystomoniczne oraz pneumatomoniczne. Wprawdzie Chrystus założył Kościół, ale właściwe swe oblicze uzyskał On dopiero dzięki zesłaniu Ducha Świętego po Zmartwychwstaniu Chrystusa. To Duch Święty utrzymuje Kościół przy życiu i czyni go instytucją przekazywania życia dalej. Kościół nie występuje jako autonomiczna wielkość mająca niezależne, własne zadania i własny autorytet (błąd chrystomoniczny) nie odpowiada też w każdym swym akcie zasadniczemu i całkowitemu działaniu Ducha (błąd pneumatomoniczny) Kościół nie jest także „nadal żyjącym Chrystusem” (nieporozumienie bliskie monofizytyzmowi, traktowanie go jako instytucji czysto Boskiej)²¹. Kościół jest natomiast w Chrystusie i Duchu Świętym niejako sakramentem, czyli znakiem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego (KK 1)²². Kościół jest sakramentem Boga w Trójcy.

b. Sakrament jedności rodzaju ludzkiego

Jan Paweł II za Soborem Watykańskim II stwierdza, że Kościół jest nie tylko sakramentem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem, zwłaszcza z Chrystusem i Duchem Świętym, ale również jest sakramentem jedności całego rodzaju ludzkiego. Chodzi o jedność, jaką rodzaj ludzki ma od Boga i w Bogu. Jedność ta zakorzeniona jest przede wszystkim w tajemnicy stworzenia, nowy wymiar zaś uzyskuje w tajemnicy Odkupienia, w odniesieniu do powszechnego zbawienia. Bóg chce, żeby wszyscy byli zbawieni i doszli do poznania prawdy (1 Tym 2,4), dlatego Odkupienie ogarnia wszystkich ludzi, a nawet całe stworzenie. W tym uniwersalnym wymiarze Odkupienia działa w mocy „odejścia” Chrystusowego Duch Święty. Stąd Kościół, zakorzeniony przez swą własną tajemnicę w trynitarnej ekonomii zbawienia, ma prawo rozumieć siebie jako „sakrament jedności” całego rodzaju ludzkiego²³.

²¹ Por. U. Willers, *Kościół jako instytucja Ducha Świętego: tajemnica, którą żyjemy*, ComP, 9 (1989) nr 1, s. 31-33.

²² Tamże.

²³ DV 64.

Kościół wie, według Jana Pawła, że jest takim sakramentem dzięki mocy Ducha Świętego, jest znakiem i narzędziem tej mocy w realizacji zbawczego planu Boga. W ten sposób dokonuje się zstępowanie Miłości trynitarniej, przybliżanie Boga, który jest Duchem niewidzialnym, do widzialnego świata. W Duchu Świętym Bóg udziela się człowiekowi od początku przez swój „obraz i podobieństwo”. Pod działaniem zaś Ducha człowiek, a przez człowieka i świat stworzony, odkupiony przez Chrystusa, przybliża się do swoich ostatecznych przeznaczeń w Bogu²⁴.

Kościół jest sakramentem, czyli znakiem i narzędziem przybliżania się dwóch biegunów stworzenia i Odkupienia – Boga i człowieka. Kościół pracuje nad przywróceniem i umocnieniem jedności u samych korzeni rodzaju ludzkiego: w komunii jaką ma człowiek z Bogiem, swoim Stwórcą, Panem i Odkupicielem²⁵. Jest to dla Papieża istota Kościoła i istota chrześcijaństwa, dlatego w DV pisze, że prawdę o sakramentalności Kościoła, będącej znakiem i narzędziem jedności z Bogiem i między ludźmi, winniśmy rozważać i wprowadzać w życie teraz, na przełomie tysiącleci²⁶.

Trzeba nam jeszcze zastanowić się nad problemem, czy Kościół rozbity może sobie rościć prawo do tego, by być równocześnie sakramentem jedności Boga z ludźmi. Sobór Watykański II, a za nim Jan Paweł II stwierdzają, że prawdziwy Kościół urzeczywistnia się (subsistit) w Kościele katolickim, choć poza jego organizmem znajdują się liczne pierwiastki uświęcenia i prawdy (KK 8). Właśnie Kościół katolicki jest przede wszystkim sakramentem jedności, choć równocześnie Duch wionie kędy chce i nie ograniczają go widzialne granice Kościoła. Kościół nie „ma” Ducha, to Duch działa przez Kościół. Kościół przekazuje zbawienie, ale sam nim nie jest. Również Kościół jako instytucja Ducha Świętego nie rozporządza nigdy Duchem, ale jest Jemu poddany. Społeczny organizm służy Duchowi ale go nie posiada i nie może Go sobie uzurpować²⁷. Powyższe wywody prowadzi do wniosku, że Kościół możemy nazwać znakiem jedności całego rodzaju ludzkiego, o ile patrzymy nań przez pryzmat Ducha Świętego, który jednoczy z Bogiem i ludzi między sobą. To Duch jest przede wszystkim źródłem jedności, a Kościół o tyle o ile jest „miejszem” Jego działania.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże.

²⁷ Tamże, por. U. Willers, dz. cyt., 35-37.

2. Duch Święty dawcą życia w Kościele i przez Kościół

Zwrócenie uwagi na Trójcę Przenajświętszą jako na centrum całej rzeczywistości, także historii zbawienia i Kościoła, sprawiło również swoiste podejście Jana Pawła II do roli Ducha Świętego w Kościele. Bowiem ujęcie Trójcy Świętej jako Trzech Osób obdarzających się Miłością, tworzących Komunię i będących dla siebie Darem, działających osobowo w świecie, powoduje patrzenie na Kościół jako na rzeczywistość, która jest zaczepona w Trójcy Świętej, a więc mająca w sobie coś z tej Miłości, Daru i Komunii. Tym, który łączy Kościół z Trójcą Świętą jest Duch Święty – Dar Niestworzony, przez którego Bóg udziela się na zewnątrz²⁸.

a. Wiąż misji Ducha Świętego z misją Syna

Kościół według Papieża narodził się z dwu misji boskich: Chrystusa oraz Ducha Świętego²⁹. Nierozzerwalna więź Paschy z Pięćdziesiątnicą świadczy o nierozdzielności misji Syna i Ducha Świętego. Treścią życia Kościoła jest Chrystus i jego misterium paschalne. Eklezjologia wyrasta przede wszystkim z chrystologii. Ale chrystologii nie można zrozumieć bez pneumatologii. Stąd konsekwentnie trzeba powiedzieć, że eklezjologia wyrasta także z misji Ducha Świętego, czyli z pneumatologii. Posłannictwo Syna wyczerpuje się jednak niejako w Odkupieniu. Posłannictwo Ducha czerpie z Odkupienia. Odkupienie zostaje dokonane przez Syna, który przyszedł w mocy Ducha Świętego. Równocześnie to Odkupienie zostaje dokonane w sercach i sumieniach ludzkich przez Ducha Świętego, który jest Pocieszycielem³⁰. Nie ma posłania Ducha

²⁸ Por. DV 8-13 oraz DV 54.

²⁹ DV 63; Jak twierdzi ks. W. Hryniewicz jest bardzo ważne, by rozumienie Kościoła przebiegało w świetle trynitarniej misji. To nie tyle Kościół ma do spełnienia pewną misję w świecie, ile właśnie ta misja, pochodząca z posłannictwa Syna i Ducha Świętego, tworzy Kościół i w nim się przedłuża. To nie Kościół rozporządza paschalną tajemnicą Chrystusa i Ducha Świętego, lecz Oni rozporządzają Kościołem, W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, s. 65.

³⁰ DV 11 i 24; W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, s. 52; Pytając o Kościół pytamy przede wszystkim o relacje które go łączą z całą nauką o Trójcy, głównie zaś z chrystologią i pneumatologią. To zmartwychwstały Chrystus i Duch Święty są obecni we wspólnocie wierzących i w świecie. Kościół ma tyle z tajemnicy Chrystusa i Ducha Świętego, ile od nich otrzymuje, jest bowiem darem Boga dla ludzi, tamże, 53; por. W. Grabska, *Nauczanie o Duchu Świętym*, „Więź”, 1987 nr 1, s. 55; zob. L.J. Suenens, *Nowe zesłanie Ducha Świętego*, Poznań 1988, s. 23-30.

Świętego bez Krzyża i Zmartwychwstania. Chrystus i Duch Święty realizują swą misję w szczególny sposób w Kościele i przez Kościół. Te wszystkie analizy papieskie podkreślają ścisłą więź misji Syna i misji Ducha Świętego, a także ich własne zadania w dziele zbawienia.

Nasza teologia nie widzi dość dobrze, że misja Ducha Świętego jest Jego własna i oryginalna. Dużo mówi się w niej o apriopriacji trynitarniej. Sygnalizuje się, że Filioque pozostawia Ducha Świętego zależnego od Chrystusa i uzależnia jego działanie od instytucji, że Duch Święty jest Duchem Chrystusa, że Kościół pochodzi od Chrystusa i On w nim działa, a Duch Chrystusa tylko ożywia ten ustanowiony i prowadzony przez Chrystusa Kościół³¹. Tymczasem nauczanie papieskie zdaje się wskazywać na własne dzieło Ducha Świętego w Kościele i na Jego niezależną rolę, choć w ścisłym związku z Synem. Papież widzi rolę Ducha szerzej i głębiej niż tylko jako działającego z zewnątrz na Kościół (choć to podkreśla szczególnie). Duch jest obecny w Kościele, który bez Niego nie powstałby, nie istniałby i nie mógłby spełniać swej misji.

W zależności od tego, jak Papież patrzy na Ducha Świętego, na Jego miejsce i rolę w Trójcy, w stworzeniu, Wcieleniu Syna Bożego i w Jego ziemskim życiu aż po wydarzenia paschalne, i w początku Kościoła, tak też ujmuje rolę Ducha Świętego w realizacji Kościoła, w jego ciągłym konstytuowaniu. W tych misteriach Duch Święty jest Ożywicielem, tym, który daje życie. Konsekwentnie Duch Święty daje życie Kościołowi i poszczególnym ludziom. Duch Święty, który w Trójcy jest Miłością i Darem tworzącym Komunię Osób Bożych, tworzącym ścisłą więź dwóch natur w Osobie Słowa przy Wcieleniu Syna Bożego, w świecie również działa jako Ten, który tworzy komunie, który jednoczy. To On więc, zdaniem Papieża, sprawia, że Kościół staje się „komunią”. Duch prowadzi Kościół, jest jego Panem, to w Du-

³¹ T. Wilski, *Zagadnienie osobowego „zróżnicowania” w jedności stwórczego i zbawczego działania Trójcy Świętej*, CT, 45(1975) f. 3, s. 31-48. My na Zachodzie mamy skłonność do opisywania Kościoła w terminach chrystologicznych. Uważamy, że we wszystkich strukturach został ustanowiony przez Chrystusa, Duch Święty natomiast przychodzi, aby nadać ustalonym strukturom impuls, by tchnąć w nie życie. Duch Święty należy jakby do drugiego momentu ustanowienia Kościoła. Tymczasem Duch Święty tworzy Kościół tak jak i Chrystus, On nie jest tylko do zadań późniejszych, ale ożywia i jednoczy. To nie jest też żaden dualizm, bo to jest Duch Chrystusa. Kościół jest owocem posłannictwa dwóch Osób Bożych, aby ludzka wspólnota stała się Ciałem Chrystusa i sakramentem Zbawienia. Nie można rozdzielać hierarchii i charyzmatów ani też dzieła Syna i Ducha. Kościół ciągle cieszy się obecnością profetyczną Ducha Świętego. Wyrazem tego są Sobory i Synody. Duch ożywia, chroni Kościół przez uznaniem siebie za cel. Kościół we wszystkich swoich wymiarach jest posłuszny Duchowi Świętemu. Kościołem rządzi suwerennie słowo Boże i Duch Jezusa, cała hierarchia pełni wobec nich rolę służebną.

chu, czy poprzez Ducha działa w nim Chrystus, to Duch rozwijał samoświadomość Kościoła, On prowadzi ewangelizację, czyni Kościół misyjnym³².

Według Papieża czas Kościoła rozpoczął się wraz z przyjściem Ducha Świętego, gdyż wówczas obietnice i zapowiedzi, które odnosiły się do Pocieszyciela, Ducha Prawdy, zaczęły się wypełniać na Apostołach. Duch Święty objął niewidzialne kierownictwo na Kościołem. Czas Kościoła trwa nadal. Kościół wyszedł z Wieczernika, by spełniać swoją misję, a właściwie by być narzędziem misji Syna i Ducha³³. Kościół, zdaniem Papieża, wyszedł z Wieczernika, ale równocześnie nadal w nim trwa i stąd czerpie moc Ducha, który ciągle przychodzi³⁴.

By ukazać, co konkretnie Duch Święty czyni w realizowaniu Kościoła, w kierowaniu nim, Papież przytacza podstawowy tekst Vaticanum II o roli Ducha Świętego w Kościele: „Duch Święty mieszka w Kościele, a także w sercach wiernych jak w świątyni (por. 1 Kor 3,16; 6,19); w nich przemawia i daje świadectwo przybrania za synów (por. Ga 4,6; Rz 8,15-16.26). Prowadząc Kościół do wszelkiej prawdy (por. J 16,13) i jednocześnie we wspólnocie (in communion) i w posłudze, uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne oraz charyzmatyczne i przy ich pomocy nim kieruje oraz owocami swoimi go przyozdabia (por. Ef 4,11-12; 1 Kor 12,4; Ga 5,22). Mocą Ewangelii utrzymuje Kościół w ciągłej młodości, ustawicznie go odnawia i do doskonałego zjednoczenia z Oblubieńcem prowadzi”³⁵.

Tekst ten jest dla Papieża podstawowym materiałem do rozważań nad rolą Ducha Świętego w realizacji Kościoła, choć nie poprzestaje na analizach powyższego tekstu, ale szerzej omawia zagadnienie Ducha Świętego realizującego Kościół, korzystając dodatkowo z tekstów Pisma świętego, nauki Ojców Kościoła, pierwszych Soborów, Vaticanum II³⁶ oraz własnych

³² DV 1; Duch działa również jako Duch Prawdy i Pocieszyciel, czy raczej Paraklet.

³³ Czas Kościoła DV 25-26, por. L. Kolorz, *Duch Święty kontynuatorem dzieła zbawienia w Kościele i świecie w świetle nauki Jana Pawła II*, Warszawa 1987 (mps BATK).

³⁴ DV 66.

³⁵ KK 4; DV 25; Papież cytuje Konstytucję duszpasterską: „Wspólnota (uczniów Chrystusowych) składa się z ludzi, którzy zespoleni w Chrystusie prowadzeni są przez Ducha Świętego w swym pielgrzymowaniu do Królestwa Ojca i przyjęli orędzie Zbawienia, aby przedstawić je wszystkim. Z tego powodu czuje się ona naprawdę ściśle złączoną z rodzajem ludzkim i jego historia”. Kościół wie, że sam Bóg, któremu służy odpowiada najgłębszym pragnieniom serca ludzkiego”, DV 26, por. KDK 1.

³⁶ Ogólnie Papież stwierdza, że nauczanie tego Soboru jest gruntownie „pneumatologiczne”: przeniknięte prawdą o Duchu Świętym jako duszy Kościoła (DV 26), por. A. Skowronek, „*Dominum et Vivificantem*”. W orbicie encykliki Jana Pawła II, *ŻKat*, 8 (1987) nr 6, s. 120-121.

przemysleń. Zagadnieniu temu poświęca siedem numerów encykliki „Dominium et Vivificantem” (25 i 26 oraz 61-64), poszerza omawianie tych zagadnień w adhortacji „Christifideles Laici”, szczególnie zaś rozwija w audiencjach środowych w latach 1989-1990. Można także odkryć wiele ciekawych myśli na ten temat w innych tekstach: „Redemptor Hominis”, „Redemptoris Mater”, czy w wielu homiliach.

b. Duch Święty źródłem jedności i dawcą życia

Różnorodne formy działania Ducha Świętego w Kościele dadzą się sprowadzić zdaniem Jana Pawła II do podstawowych kategorii jedności i życia. Pierwsza mówi o Duchu Świętym jako zasadzie trwałego istnienia Kościoła w postaci zorganizowanego Ciała Chrystusa. Druga wyraża dynamiczny charakter Jego obecności w Kościele, będącej źródłem różnych przejawów jego życia. Trzeba jednak obiektywnie stwierdzić, że Jan Paweł II dostrzega także i inne funkcje Ducha Świętego, ale powyższe przedstawione wydają się być najistotniejsze³⁷.

Te wszystkie stwierdzenia ukazują, że Duch Święty ma decydujące znaczenie w trwaniu Kościoła, On konstytuuje jego byt i jego działanie. Jest Panem i Ożywicielem Kościoła. Niemniej jednak musimy ciągle pamiętać, o papieskim trynitarnym odniesieniu Kościoła. Kościół nie tylko dlatego jest jeden i jest komunią, że takim czyni go Duch Święty, ale przede wszystkim dlatego, iż takim jest Bóg w Trójcy, który jednoczy Kościół. Kościół jest sakramentem dlatego, iż Bóg wchodzi w łączność z Kościołem. Kościół jest misyjny, bo trwają w nim misje Syna i Ducha Świętego³⁸.

Jan Paweł II stwierdza w DV, że Kościół wyznaje wiarę w Ducha Świętego jako Pana i Ożywiciela, słowa te czerpią przede wszystkim z samego źródła wiary, jakim jest Jezus Chrystus. Ewangelia św. Jana ukazuje, że Duch Święty został dany Kościołowi i ludziom wraz z nowym życiem. Chrystus objawił to w Święto Namiotów (J 7,37n), w rozmowie z Samary-

³⁷ Czas Kościoła DV 25-26, por. L. Kolorz, *Duch Święty kontynuatorem dzieła zbawienia*; C. Dagens, *L'Esprit Saint et L'Eglise*, NRTh, 96 (1974) nr 3, 225-245; por. Y. Congar, *Wierzę w Ducha Świętego*, t. II, Warszawa 1995.

³⁸ Cała ożywiająca działalność Ducha Świętego w Kościele przedstawia Y. Congar w relacji do jego czterech istotnych przymiotów: Duch jednoczy Kościół i jest zasada wspólnoty; On czyni Kościół „katolickim” i podtrzymuje jego apostołskość, On go uświęca i jest zasadą jego świętości; W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, s. 94; por. Y. Congar, *Wierzę w Ducha Świętego*, t. II, s. 23-81; J. Dunin-Borkowski, *Pneumatologiczne ujęcie Kościoła w eklezjologii Y. Congara*, Warszawa 1987 (mps BATK).

tanka (J 4,15) i w rozmowie z Nikodemem (J 3,5). Papież stwierdza: „Kościół tedy, pouczony słowem Chrystusa, czerpiąc z doświadczenia Pięćdziesiątnicy i własnych „dziejów apostołskich”, od początku głosi wiarę w Ducha Świętego jako Ożywiciela, poprzez którego niezgłębiony Trójjedyny Bóg udziela się ludziom, zaszczipiając w nich zadatek życia wiecznego”³⁹.

Jan Paweł II nazywa Ducha Świętego „Ozywicielem”. Używa w wielu tekstach takich sformułowań, jak: „Duch, który daje życie”⁴⁰, „Duch Święty działa jako niewidzialny szafarz życia”⁴¹, „Kościół jest znakiem i narzędziem obecności i działania Ducha Ożywiciela”⁴², „Duch Ozywiciel Duch Święty obdarza Kościół życiem”⁴³, „Duch Święty oświeca i ożywia”⁴⁴. Te wszystkie określenia Ducha Świętego wskazują na prawdę, że jest On Ozywicielem w Kościele i poprzez Kościół. Chodzi tu o życie Boże, które Bóg udziela człowiekowi przez Ducha Świętego, który jest Miłością i Darem i który czerpie z Chrystusowego Odkupienia, stale dając życie. Dzięki temu, że Kościół jest sakramentem Boga w Trójcy, człowiek zjednoczony z Chrystusem w Duchu Świętym otrzymuje Boże życie⁴⁵.

Papież uważa, że dzisiaj na „tle przemijania nieba i ziemi” szczególnie wymowne stają się słowa, „które nie przeminą”. Są to, według Niego, słowa Chrystusa o Duchu Świętym, który jako prawda i łaska zbawcza jest niewyczerpalnym „źródłem wody wytryskującej ku życiu wiecznemu” (J 4,14)⁴⁶.

Powyższe stwierdzenia wskazują wyraźnie na wielkie znaczenie w nauce naszego Myśliciela zagadnienia: Duch Święty Panem i Ozywicielem Kościoła i człowieka⁴⁷.

³⁹ DV 1; Y. Congar zatytułował tom II swej trylogii o Duchu Świętym: „*Il est Seigneur. In donne la vie*”; por. A. Andia, *Święty Pan, Dawca życia*, Comp, 9 (1989) nr 1, s. 16-27.

⁴⁰ DV, cz. III.

⁴¹ DV 63.

⁴² DV 64.

⁴³ Jan Paweł II, „*Duch Święty obdarza Kościół życiem*”. *Aniół Pański* 22.05.1988, w: *Aniół Pański z papieżem*, red. S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, t. III, Libreria Editrice Vaticana 1989, s. 332.

⁴⁴ Jan Paweł II, „*Duch Święty oświeca i ożywia*”. *Aniół Pański* 1.06.1986, w: *Aniół Pański z papieżem*, red. S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, t. III, Libreria Editrice Vaticana 1989, s. 89.

⁴⁵ DV 54.

⁴⁶ DV 2.

⁴⁷ Dla Jana Pawła II Duch Święty jest przede wszystkim Panem i Ozywicielem Kościoła. Tak zatytułował swoją encyklikę DV i szereg innych wypowiedzi, tych określeń używa

Jan Paweł II w czasie całego swojego pontyfikatu szczególnie podkreślał sprawę Jubileuszu Roku Dwutysięcznego. Ma on wymiar chrystologiczny, ale i pneumatologiczny. Bóg udziela się w szczególny sposób ludziom i światu w Jezusie Chrystusie. To dokonało się w Duchu Świętym, bo wszelkie działanie zbawcze Boga w świecie dokonuje się zawsze i wszędzie w Duchu Świętym⁴⁸. Bóg udziela więc swego życia przez Chrystusa w Duchu Świętym. W DV Papież mówi o obecności Chrystusa w Kościele, która dokonuje się – na sposób sakramentalny – za sprawą Ducha Świętego, który „czerpiąc z zasobów Chrystusowego Odkupienia”, stale daje życie. Pogłębiając świadomość tej tajemnicy, Kościół widzi lepiej siebie jako sakrament⁴⁹. „Kościół jest znakiem i narzędziem obecności i działania Ducha Ożywiciela”⁵⁰. Więc dla Papieża podstawowym działaniem Ducha Świętego w Kościele i przez Kościół jest działanie jako Ożywiciela.

Nasz Teolog wyróżnia jakby dwa etapy obdarowania ludzi Bożym życiem: stworzenie i Wcielenie połączone z Odkupieniem (Wcielenie bowiem rozumie jako proces, który jest kontynuowany przez całe życie). Duch, który obdarowuje w tajemnicy stworzenia życiem w wielorakiej postaci, odnawia je z kolei przez tajemnicę Wcielenia. Stworzenie zostaje dopełnione Wcieleniem i przeniknięte od tego momentu mocami Odkupienia⁵¹. W tajemnicy Wcielenia osiąga swój zenit dzieło Ducha, który daje życie. Dał bowiem życie, które jest w Bogu, czyniąc je życiem Człowieka, którym jest Chrystus w swym człowieczeństwie przyjętym przez Słowo w unii hipostaticznej. Równocześnie we Wcieleniu otwiera się w nowy sposób źródło Bożego życia w dziejach ludzkości: Duch Święty. Chrystus staje się Głową Ciała, którym jest Kościół, zrodzony na Krzyżu i objawiony w dniu Pięćdziesiątnicy, w Kościele zaś Głową ludzkości; wszystkich kontynentów i czasów, wszystkich powołanych do zbawienia, do bycia synami w Synu. To wszystko dokonuje się za sprawą Ducha Świętego⁵².

Jan Paweł II uważa, że synostwo Boże przybrania rodzi się w ludziach na gruncie tajemnicy Wcielenia (pamiętamy że Papież włącza w to i Odku-

wielokrotnie mówiąc o Trzeciej Osobie Boskiej. Na działanie Ducha jako Pana i Ożywiciela Kościoła wskazywał w przygotowaniu do Jubileuszu roku 2000.

⁴⁸ DV 54.

⁴⁹ DV 63.

⁵⁰ DV 64.

⁵¹ DV 52.

⁵² Tamże, por również DV 49: Kościół od początku wyznaje tajemnicę Wcielenia odwołując się do Ducha Świętego. Tak też czyni to przygotowując się do wielkiego Jubileuszu.

pienie), więc dzięki Chrystusowi. Ponowne narodzenie następuje jednak dopiero wtedy, gdy Bóg Ojciec wysyła do serc naszych Ducha Syna swego. Wtedy otrzymujemy ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać „Abba Ojcze” (Rz 8,5). Boże synostwo, zaszczerpię w ludzkiej duszy przez łaskę uświęcającą jest dziełem Ducha Świętego⁵³.

Szczególnym dziełem Ducha, który daje życie, jest, według naszego Teologa, tajemnica Zmartwychwstania i Pięćdziesiątnicy. W Zmartwychwstaniu Chrystusa Duch objawił się jako ten, który daje życie. Kościół jest wiernym świadkiem tego zwycięstwa nad śmiercią, które objawiło moc Ducha a zarazem sprawiło Jego nowe przyjście, Jego nową obecność w ludziach i w świecie. W imię zmartwychwstania Chrystusa, Kościół głosi to życie. Głosi Tego, który daje życie, który jest Ożywicielem. Głosi a nade wszystko współpracuje z Nim w dawaniu życia. „W imię Chrystusowego Zmartwychwstania Kościół, w ścisłej jedności i pokornej posłudze Duchowi Świętemu, służy temu życiu, które pochodzi od Boga samego”⁵⁴. Przez tę służbę człowiek staje się wciąż na nowo „droga Kościoła”.

Nowe życie, które obejmuje uwielbienie Ciała ukrzyżowanego Chrystusa – twierdzi Papież – stało się skutecznym znakiem nowego obdarowania ludzkości Duchem Świętym, przez którego Boże życie, jakie ma Ojciec w sobie, i które daje Synowi, staje się udziałem wszystkich ludzi zjednoczonych z Chrystusem⁵⁵. To nowe życie rozlewa się od dnia Pięćdziesiątnicy w Kościele i poprzez Kościół w świecie i w życiu poszczególnych ludzi.

Zjednoczony z Duchem Kościół jest świadom tego, co w człowieku wewnętrzne, a zarazem najbardziej głębokie i istotne, bo duchowe i niezniszczalne. Tam zostaje zaszczerpię przez Ducha „korzeń nieśmiertelności” (por. Mdr 15,3) z którego wyrasta nowe życie: życie człowieka w Bogu. To życie, jako owoc zbawczego udzielania się Boga w Duchu Świętym, tylko pod wpływem Jego działania może się rozwijać i umacniać⁵⁶.

⁵³ DV 52.

⁵⁴ DV 58; por. RH 20 To nowe życie, które obejmuje uwielbienie ciała ukrzyżowanego Chrystusa, stało się skutecznym znakiem nowego obdarowania ludzkości Duchem Świętym, przez którego Bóg daje życie, jakie Ojciec ma w sobie, które daje Synowi, i które przez Ducha staje się udziałem wszystkich ludzi zjednoczonych z Chrystusem.

⁵⁵ RH 20.

⁵⁶ DV 58.

c. Duch Święty rodzi w nas nowe życie

Zgodnie z trynitarnym wymiarem spojrzenia na rzeczywistość zbawienia, Papież podkreśla znaczenie wszystkich Trzech Osób Bożych w udzielaniu ludziom Bożego życia. Szczególną uwagę zwraca na dwie Osoby Boże: Chrystusa i Ducha Świętego. Odwołuje się w swych analizach do Prologu Ewangelii św. Jana. Słowo, będąc pierworodnym między wielu braćmi, staje się Głową Ciała, którym jest Kościół zrodzony na Krzyżu i objawiony w dniu Pięćdziesiątnicy, przez Kościół zaś staje się Głową ludzkości. „W Nim było życie, a życie było światłością ludzi. Wszystkim, którzy je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi” (J 1,14.4,12n). Jednak nie tylko Słowo ma udział w przekazywaniu życia, dokonało się ono i ciągle się dokonuje za sprawą Ducha Świętego⁵⁷.

U początku nadprzyrodzonego usynowienia ludzi stoi Duch Święty, który jest Miłością i Darem. Jako taki zostaje dany ludziom i w tej nadobfitości Daru Niestworzonego ma swój początek – w sercach ludzi – dar stworzony, przez który ludzie stają się uczestnikami Bożej natury” (por. 2 P 1,4). W ten sposób życie ludzkie przeniknięte uczestnictwem życia Bożego, uzyskuje Boski nadprzyrodzony wymiar. Jest to nowe życie, w którym ludzie, jako uczestnicy tajemnicy Wcielenia, mają dostęp do Ojca w Duchu Świętym (por. Ef 2,18)⁵⁸.

Boże życie jest przekazywane ludziom za pośrednictwem Kościoła, zwłaszcza w sakramentach. Pojawia się w związku z tym problem, jak życie Boże było udzielane przed zewnętrznym zaistnieniem Kościoła, oraz jak jest udzielane obecnie poza Kościołem? Papież uważa, że działanie Ducha trzeba widzieć znacznie szerzej niż wyznaczają to widzialne czy czasowe ramy Kościoła. Działanie Ducha, który daje życie, widać od początku, od stworzenia, zwłaszcza w ekonomii Starego Przymierza. Dokonywało się ono według odwiecznego planu zbawienia, przez który zostało ściśle powiązane z tajemnicą Wcielenia i Odkupienia, która z kolei obejmowała już swoim działaniem wierzących w mającego przyjść Chrystusa. Stąd wszelka łaska udzielana stworzeniom nosi w sobie rys chrystologiczny i pneumatologiczny zarazem.

Duch udzielał życia nie tylko przed widzialnym zaistnieniem Kościoła, ale udziela go także „poza” widzialnym Ciałem Kościoła (za Vaticanum II

⁵⁷ DV 52; Jan Paweł II dostrzega jednak i to, że w tym przekazywaniu życia niezbędna jest i rola Ducha Świętego. Tu rodzą się problemy, jak dokonuje się przekazywanie Bożego życia, jaka jest rola Ducha, Chrystusa, a jaka łaski, czy synostwo Boże dotyczy tylko duszy, czy też i ciała?

⁵⁸ Tamże; Według Jana Pawła II zachodzi ścisły związek przyczynowy między Duchem, który daje życie – a łaską uświęcającą i całą żywotnością nadprzyrodzona człowieka: między Duchem nie stworzonym a stworzonym duchem ludzkim.

mówi Papież o Kościele rzymsko-katolickim, w którym Kościół Chrystusowy „subsistit”⁵⁹. Jest to nawiązanie do Ireneuszowego stwierdzenie, że gdzie jest Duch Święty, tam jest Kościół i gdzie jest Kościół, tam jest Duch Święty⁶⁰. Uzasadnieniem tej tezy jest dla Jana Pawła II uniwersalizm odkupienia. Chrystus przyszedł dla wszystkich ludzi. Zjednoczył się z każdym człowiekiem we wcieleniu i wydarzeniach paschalnych (za sprawą Ducha Świętego)⁶¹. Przez śmierć i zmartwychwstanie otworzył dla wszystkich możliwość uczestniczenia w Bożym życiu, otworzył źródło tego życia, którym jest Duch Święty. „Skoro bowiem za wszystkich umarł Chrystus i skoro ostateczne powołanie człowieka jest rzeczywiście jedno, mianowicie Boskie, to musimy uznać, że Duch Święty wszystkim ofiaruje możliwość dojścia w sposób Bogu wiadomy do uczestnictwa w tej paschalnej tajemnicy”⁶².

3. Duch Święty a poszczególne sakramenty

Dla Jana Pawła II sakramentalność Kościoła realizuje się zwłaszcza przez poszczególne sakramenty. Kościół spełnia poprzez nie swoją zbawczą posługę wobec człowieka. Posługa sakramentów nosi w sobie za każdym razem tajemnicę Chrystusowego „odejścia” przez Krzyż i Zmartwychwstanie, w mocy którego przychodzi Duch Święty. Przychodzi, działa i daje życie. Sakramenty bowiem oznaczają łaskę i udzielają łaski, oznaczają życie i dają życie. Kościół jest widzialnym szafarzem świętych znaków, podczas gdy Duch Święty działa jako niewidzialny szafarz życia, które one oznaczają. Równocześnie w owym działaniu Ducha jest i działa Jezus Chrystus⁶³.

⁵⁹ DV 53.

⁶⁰ S. Nagy, *Duch Święty w strukturze i życiu Kościoła*, w: *Chrześcijańin w Kościele*, red. J. Majka, Wrocław 1979, s. 27.

⁶¹ RH 13-14 i DV 29: Uniwersalizm Odkupienia.

⁶² DV 53, por. KDK 22.

⁶³ „Według prawosławnych teologów współczesnych misterium Kościoła i jego sakramentów nie można rozpatrywać jedynie z chrystologicznego punktu widzenia. Ojcowie greccy często podkreślali, iż Kościół jest przedłużeniem misterium zesłania Ducha Świętego, a w tym sensie także „Kościółem Ducha Świętego”. Według św. Ireneusza „gdzie jest Kościół, tam jest również Duch Boży; gdzie jest Duch Boży, tam jest Kościół i wszelka łaska” (*Adv. haer.* III, 24, 1 (1211)). Pneumatologiczny wymiar sakramentów nie jest bynajmniej czymś dodatkowym w stosunku do ich istotnej treści. Wynika on z samej ich natury. Chrześcijaństwo wschodnie dostrzega w Chrystusie „wielkiego Poprzednika Ducha Świętego”. Wraz z Ojcami greckimi wyznaje, że celem Wcielenia,

Te rozważania papieskie wskazują wyraźnie na rolę Ducha Świętego w sakramentach świętych.

Boże życie jest, zdaniem Papieża, przekazywane za pośrednictwem Kościoła, a w nim szczególnie przez sakramenty, zwłaszcza chrztu, pokuty i Eucharystii. Chrzest odradza nas do życia jako dzieci Boże, jednoczy nas z Chrystusem i Jego Ciałem – Kościołem, namaszcza nas w Duchu Świętym czyniąc każdego świątynią Ducha Świętego. Przez chrzest stajemy się synami w Synu⁶⁴. Eucharystia to Boże życie rozwija, a pokuta na nowo je przywraca, gdy zostało zniszczone przez grzech.

Nasz Teolog omawia wszystkie sakramenty, ale akcent kładzie zwłaszcza na Eucharystię i pokutę, których znaczenie podkreśla już w „Redemptor hominis”, oraz na chrzest, szczególnie omawiany w „Christifideles laici”. Nie brakuje również uwag o wymienionych sakramentach w innych pismach papieskich (np. pokutę omawia szeroko w adhortacji „Reconciliatio et Paenitentia”, Eucharystię w corocznym liście na Wielki Czwartek i zwłaszcza w encyklice „Ecclesia de Eucharystia”, itd.). Nasze analizy rozpoczniemy od chrztu świętego, by potem przejść do omówienia Eucharystii i pokuty.

a. Duch a chrzest święty

W omawianiu sakramentu chrztu wychodzi Ojciec Święty od chrztu Janowego, od jego zapowiedzi, że Mesjasz będzie chrzcić Duchem Świętym

Krzyża i Zmartwychwstania jest zstąpienie Ducha oraz działanie Jego przebóstwiającej energii. „Ekonomia” Syna Bożego wiąże się nierozdzielnie z „ekonomią” Ducha. Wskutek tego Kościół Chrystusa jest jednocześnie Kościołem Ducha Świętego. Czas Kościoła jest czasem „ekonomii” Ducha Świętego. Działanie Ducha jest kontynuacją zbawczego dzieła Chrystusa. Misterium Wcielenia i Paschy jest nieoddzielne od misterium Pięćdziesiątnicy. Duch Święty sprawia, że Kościół staje się żywą wspólnotą (koinonia) wierzących. Z tych względów teologowie prawosławni podkreślali – w przeciwieństwie do teologii łacińskiej – znaczenie Ducha Świętego w całym sakramentalnym życiu Kościoła. Kościół jest miejscem wiekuistej Pięćdziesiątnicy, jest pełen Ducha Świętego, gdyż powstał dzięki epiklezie skierowanej do Ojca przez samego Chrystusa, W. Hryniewicz, *Duch Święty, Sakramenty, Człowiek. Ku spotkaniu Tradycji Chrześcijaństwa Wschodu i Zachodu*, „Znak”, 32 (1980) nr 10, s. 1203-1220.

Kościół swoją sakramentalność przejawia szczególnie w Eucharystii, w sprawowaniu sakramentów. Protestanci przypisują wyjątkowe znaczenie Słowu Bożemu, Kościół katolicki, także podkreślając ważność przepowiadania, widzi je jednak szerzej: w łączności z liturgią Mszy świętej i sakramentów, E. Ozorowski, *Kościół*, s. 112.

⁶⁴ Chodzi o dość szczegółowe zagadnienie mieszkania Ducha Świętego w Kościele i świecie.

i ogniem (Mt 3,11). Chrzcić Duchem Świętym oznacza odradzać ludzkość Jego mocą. Czyni to Mesjasz – Chrystus, na którym spoczywa Duch Święty, przebóstwiający Jego człowieczeństwo od Wcielenia aż po Zmartwychwstanie. Zrealizowanie zapowiedzi Janowych widzi Papież w wydarzeniach paschalnych Chrystusa. Mówi więc o Chrystusie, który pierwszy został ochrzczony chrztem ognia w swej ofierze krzyżowej. Osiągnąwszy pełnie Ducha Mesjasz – Jezus może udzielać nowego chrztu – Duchem Świętym, który Go napęlnia. Z uwielbionego człowieczeństwa Chrystusa, jak ze źródła wody żywej, wypływa Duch i rozlewa się po świecie⁶⁵.

Z kolei dzień Pięćdziesiątnicy przyniósł objawienie tego chrztu. Był to chrzest powołujący Kościół do istnienia w perspektywie eschatologicznej, był to chrzest Apostołów, pierwotnego Kościoła⁶⁶. Wtedy narodził się Kościół w swej uniwersalności, powszechności. W świetle Pięćdziesiątnicy jaśniej w pełni znaczenie chrztu jako pierwszego sakramentu – dzieła Ducha. Ten sakrament powoduje narodzenie z Ducha Świętego, otwiera przed ludźmi wejście do Królestwa Bożego.

Papież w swoim nauczaniu podkreśla szczególnie skutki, owoce chrztu. Co ciekawe kładzie nacisk przede wszystkim na indywidualny, osobowy charakter tego sakramentu. Rozpatruje go w duchu personalistycznym, jako spotkanie Osób Bożych z osobą konkretnego człowieka, dlatego patrząc na skutki, widzi je też osobowo:

Sakrament chrztu – po pierwsze – odradza ludzi do życia dzieci Bożych, jednocząc nas z Chrystusem i Jego Ciałem, którym jest Kościół. Namaszczeni Duchem Świętym ludzie stają się duchową świątynią⁶⁷. Papież przypomina słowa Jezusowe skierowane do Nikodema: „Jeśli ktoś nie narodzi się z wody i Ducha Świętego, nie wejdzie do Królestwa Bożego” (J 3,5). Przez chrzest stajemy się dziećmi Bożymi w Jednorodzonym Synu. Duch Święty nadaje ochrzczonym status synów Bożych, a zarazem czyni ich członkami Chrystusowego Ciała. Zjednoczenie uczniów z Chrystusem i między sobą jest przedłużeniem i odbiciem owej tajemniczej jedności, która łączy Ojca z Synem i Syna z Ojcem miłością w Duchu Świętym. Tę samą jedność obrazuje, według Papieża, winny krzew i latorośle (J 15,5)⁶⁸.

Synostwo Boże rodzi się w ludziach na gruncie tajemnicy Wcielenia, a więc dzięki Chrystusowi. To nowe narodzenie następuje jednak wówczas, gdy Bóg Ojciec wysyła do serc naszych Ducha Syna swego (por Ga 4,6).

⁶⁵ Jan Paweł II, „*Chrzest Duchem Świętym*”, s. 5.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ ChL 10.

⁶⁸ ChL 12.

Boże synostwo, zaszczerpione w duszy ludzkiej przez łaskę uświęcającą, jest dziełem Ducha Świętego. Łaska uświęcająca jest w człowieku zasadą i źródłem nowego życia: nadprzyrodzonego życia Bożego⁶⁹.

Cytując Rz 8,29 o przeznaczeniu powołanych przez Boga, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, Jan Paweł II wnioskuje, że u początku tego nadprzyrodzonego usynowienia stoi Duch Święty, który jest Miłością i Darem. Jako taki zostaje dany ludziom. W tej nadobfitości Miłości i Daru, w sercu każdego człowieka, rodzi się dar stworzony, przez który ludzie stają się uczestnikami Bożej natury. W ten sposób życie ludzkie zostaje przeniknięte uczestnictwem życia Bożego. Jest to nowe życie, w którym ludzie, jako uczestnicy tajemnicy Wcielenia mają przystęp do Ojca w Duchu Świętym. Dla Papieża zachodzi ścisły związek przyczynowy między Duchem, który daje życie – a łaską uświęcającą i całą wielopostaciową żywotnością nadprzyrodzoną człowieka: między Duchem nie stworzonym a stworzonym duchem ludzkim⁷⁰.

Po drugie – Duch namaszcza ochrzczonego, wyciska na nim swą niezatartą pieczęć i ustanawia go duchową świątynią, co oznacza, że człowiek zjednoczony i ukształtowany na wzór Chrystusa, zostaje napełniony przez Ducha świętą obecnością Boga. Po tym duchowym namaszczeniu chrześcijanin może powtórzyć słowa Jezusa: „Duch Pański spoczywa na mnie, ponieważ mnie namaścił i posłał mnie”. Wszyscy mamy dzięki temu udział w potrójnej misji Chrystusa: kapłańskiej, prorockiej i królewskiej⁷¹.

Po trzecie wreszcie – przez chrzest chrześcijanin zostaje uświęcony i powołany do świętości. Powołanie do świętości jest nie tylko nakazem moralnym, lecz przede wszystkim niezbywalnym wymogiem tajemnicy Kościoła, który jest wybraną winnicą Pańską, jest mistycznym Ciałem a jego członki mają udział w świętości Głowy. Kościół i każdy chrześcijanin otrzymują świętość jako dar Ducha Świętego w czasie chrztu. Duch Święty, który uświęcił ludzką naturę Jezusa w dziewiczym łonie Maryi, jest tym samym Duchem, który mieszka i działa w Kościele przekazując mu świętość Wcielonego Syna Bożego. Powołanie do świętości wyrasta z chrztu i odnawia się w innych sakramentach, zwłaszcza w Eucharystii. Chrześcijanie przyobleczeni w Jezusa Chrystusa i napojeni Duchem Świę-

⁶⁹ DV 52.

⁷⁰ DV 52, ChL 11-12.

⁷¹ Tamże.

tym są święci⁷². Świętość dla Papieża to przede wszystkim dar Ducha Świętego, równocześnie zaś wezwanie do życia według Ducha⁷³.

Chrzest jest pierwszym sakramentem, w którym Duch Święty oddziałuje na Kościół i chrześcijan, realizując Kościół i dając każdemu chrześcijaninowi udział w tajemnicy Odkupienia przez usynowienie. Każdy ochrzczony wchodzi w sakramentalną rzeczywistość Kościoła, w łączność z Trzema Osobami Bożymi, otrzymuje udział w życiu Bożym⁷⁴.

b. Eucharystia w relacji do Ducha Świętego

Drugim sakramentem szczególnie omawianym przez Papieża jest Eucharystia. Jan Paweł II podkreśla, że Jubileuszowy Rok Odkupienia (1983) uświadomił wszystkim ważność sakramentów, zwłaszcza Eucharystii i pokuty. Są one najcenniejszymi darami, jakie Bóg dał nam w swoim Synu Jezusie Chrystusie. Dla Papieża Eucharystia jest ośrodkiem i szczytem całego życia sakramentalnego, poprzez które każdy chrześcijanin doznaje zbawczej mocy Odkupienia, poczynając od chrztu, w którym zostajemy zanurzeni w śmierci Chrystusa, aby stać się uczestnikami Jego Zmartwychwstania⁷⁵. Jest to dar nowego życia, które obejmując uwielbienie Ciała ukrzyżowanego Chrystusa, stało się skutecznym znakiem nowego obdarowania ludzkości Duchem Świętym, przez którego Boże życie, jakie Ojciec ma w sobie, i które daje Synowi, staje się udziałem wszystkich ludzi zjednoczonych z Chrystusem⁷⁶.

Papież podkreśla, że Chrystus stale przynosi Dar Kościołowi przez to, że siebie złożył w ofierze. Eucharystia jest sakramentem tego Daru i głównym sakramentalnym źródłem obdarowania Kościoła, obdarowania człowieka. Eucharystia wnika w tajemnicę Miłości, która w Bogu samym jest Niestworzonym Darem, a w Jego zbawczym planie stanowi najwyższe, osobowe źródło wszelkiego obdarowania człowieka i świata. W Eucharystii nie

⁷² ChL 13-15.

⁷³ ChL 17.

⁷⁴ DV 63.

⁷⁵ RH 20

⁷⁶ RH 20; „Kościół żyje Eucharystia i stale się z niej rodzi. Kościół urzeczywistnia się w sposób szczególny przez Eucharystię. Eucharystia jest jakby zenitem, do którego wszystko w Kościele zmierza. Kościół przede wszystkim z Eucharystii czerpie swoją moc, w: A. Frossard, *Nie lekajcie się*, s. 179.

przemija ani śmierć Pana Jezusa, ani moc Ducha Świętego, przez którego stajemy się świadkami Chrystusa⁷⁷.

Papież wskazuje wyraźnie na powiązania paschalnej ofiary Chrystusa z zesłaniem Ducha Świętego. Skoro zbawcza ofiara Chrystusa, której owocem było zesłanie Ducha Świętego odnawia się w sposób mistyczny w Eucharystii, to sakrament ten wiąże się głęboko z darem Ducha Świętego. Kształtując Kościół przez swoje przyjście w dniu Pięćdziesiątnicy, Duch Święty zarazem konstytuuje ten Kościół przez Eucharystię i orientuje Go ku Eucharystii. W Eucharystii za każdym razem odnawia się (czyli na nowo urzeczywistnia) ta sama ofiara Ciała i Krwi, jaką Chrystus złożył Ojcu⁷⁸. W ofierze Syna Człowieczego Duch Święty jest obecny i działa. Eucharystia jest sakramentem tej odkupieńczej miłości, która wiąże się ściśle z obecnością i działaniem Ducha Świętego. W Eucharystii Chrystus daje nam swe Ciało i Krew jako pokarm i napój. Tylko w mocy Ducha Świętego, który daje życie, pokarm i napój eucharystyczny mogą sprawować w nas

⁷⁷ Jan Paweł II, „*Otrzymacie Jego moc i będziecie świadkami*”. *Homilia 15.05.1989*, OsRomPol, 9 (1988) nr 6, s. 16. Posłanie Chrystusa w Duchu Świętym osiąga swój zenit w Eucharystii. Stanie się sakramentem Kościoła po wszystkie czasy. Stanie się w tym sakramencie źródłem namaszczenia i posłania w Duchu Świętym do wszystkich, którzy przyjmą słowo Chrystusowego ustanowienia: słowo i sakrament, Jan Paweł II, „*Liturgia wielkiego przewidywania*”. *Homilia 27.03.1986*, OsRomPol, 7 (1986) nr 3, s. 7.

⁷⁸ Jan Paweł II, „*Duch Święty konstytuuje Kościół przez Eucharystię*”. *Audycja generalna 10.09.1989*, OsRomPol, 10(1989) nr 9, s. 5; por. EdE, 5: Jeśli w dniu Pięćdziesiątnicy przez dar Ducha Świętego Kościół rodzi się i wychodzi na drogi świata, to momentem decydującym dla jego tworzenia się jest z pewnością ustanowienie Eucharystii w Wieczerniku. Fundamentem i źródłem Kościoła jest całe *Triduum paschale*, ale niejako zawiera się ono, jest uprzedzone i «skoncentrowane» na zawsze w darze Eucharystii. W tym darze Jezus Chrystus przekazał Kościołowi nieustanne uobecnianie tajemnicy paschalnej. W nim ustanowił tajemniczą «równoczesność» między tamtym *Triduum* i wszystkimi mijającymi wiekami. W Polsce szczególnie o roli Ducha Świętego w Eucharystii pisali: A. Jankowski, *Duch Święty a Eucharystia*, ACr, 8(1976), s. 87-110; A. Gerken, *Teologia Eucharystii*, Warszawa 1977; W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, zwłaszcza: *Eucharystia a obecność Ducha Świętego*, s. 427-468; E. Ozorowski, *Eucharystia w nauce i praktyce Kościoła katolickiego*, Poznań 1990, zwłaszcza: *Rzeczywistość Ducha Świętego*, s. 344-362; W. Hryniewicz, *Sakrament Paschy i Pięćdziesiątnicy. Tajemnica Eucharystii w świetle dialogu katolicko-prawosławnego*, w: *Eucharystia i posłannictwo*, red. L. Górka, W. Hryniewicz, Warszawa 1987, s. 30-69; o prawosławnej nauce mówi J. Klinger, *Geneza sporu o epiklezę*, Warszawa 1969, a S.C. Napiórkowski mówi o: *Duch Święty a Eucharystia według katolicko-protestanckich uzgodnień doktrynalnych na temat Eucharystii*, „Znak”, 29 (1977), s. 794-803.

„komunię”, czyli zbawcze zjednoczenie z Chrystusem ukrzyżowanym i uwielbionym⁷⁹.

Dowodem na powiązanie Ducha Świętego z Eucharystią jest dla Papieża życie Kościoła w pierwszych dniach po zesłaniu Ducha Świętego. Znamienne jest to, że Apostołowie od pierwszych dni istnienia Kościoła trwali w łamaniu chleba i na modlitwie, jak gdyby sam Duch Święty zwrócił ich ku Eucharystii. Kościół kierowany przez Ducha Świętego od początku wyrażał i potwierdzał siebie przez Eucharystię⁸⁰. Kościół pierwotny był wspólnota żyjąca według nauczania Apostołów (Dz 2,42), ożywiana przez Ducha Świętego, który udzielał wierzącym swego światła, żeby mogli zrozumieć słowo i skupiał ich w komunii miłości na Eucharystii⁸¹. Papież w encyklice o Eucharystii dodaje, że od dnia Zesłania Ducha Świętego, w którym Kościół rozpoczął swoje pielgrzymowanie do ojczyzny niebieskiej, Eucharystia „niejako wyznacza rytm jego dni, wypełniając je ufną nadzieją”⁸².

Kościół, który narodził się w dniu Pięćdziesiątnicy z mocy Ducha Świętego, stale rodzi się z Eucharystii, w której chleb i wino stają się Ciałem i Krwią Odkupiciela, co dokonuje się za sprawą Ducha Świętego. W Jego mocy Kościół buduje się jako Ciało poprzez sakrament Ciała i buduje się jako Lud Nowego Przymierza poprzez Krew Nowego Przymierza⁸³.

Kościół w mocy Ducha Świętego narodził się poniekąd na całym świecie, by iść i nauczać wszystkie narody. Narodził się, by rodzić się na nowo w Duchu Świętym w sakramentalnej mocy Eucharystii. Ci, którzy przyjmują słowo Ewangelii, którzy karmią się Ciałem i Krwią Chrystusa w Eucharystii, pod tchnieniem Ducha Świętego wyznają: „Panem jest Jezus”⁸⁴.

Eucharystia jest dla Papieża przede wszystkim ciągłym przychodzeniem Chrystusa w Duchu Świętym. Najpełniejszym wyrazem sakramentalnym

⁷⁹ Duch Święty konstryuuje Kościół, DV 25-26.

⁸⁰ DV 62.

⁸¹ „Chrystus daje nam te Pełnię Bożą za pośrednictwem Ducha Świętego. W ten sposób chrześcijanie napełnieni Boskim życiem wchodzą jako żywe członki do pełni ciała Chrystusa, którym jest Kościół, a poprzez Kościół do nowego świata, który stale się buduje. Pośrodku Kościoła i nowego świata stoi Eucharystia, a w niej Chrystus, który działa w ludziach i w całym świecie za pośrednictwem Ducha Świętego, Jan Paweł II, „*Duch Święty konstryuuje Kościół*”, s. 5-6.

⁸² EdE 1.

⁸³ Jan Paweł II, „*Eucharystia i Kościół*”. *Homilia 22.05.1983*, OsRomPol, 4 (1983) nr 5-6, s. 18.

⁸⁴ Jan Paweł II, *Podniosę Kielich Zbawienia*, Lublin 1986, s. 189-190.

„odejścia” Chrystusa przez tajemnice Krzyża i Zmartwychwstania jest Eucharystia, w której urzeczywistnia się teraz za każdym razem w sposób sakramentalny Jego przyjście, Jego zbawcza obecność w Ofierze i w Komunii. To przyjście i ta obecność dokonują się za sprawą Ducha Świętego, w ramach Jego misji⁸⁵.

Kościół od początku zrozumiał, że Pan na nowo do nich przychodzi w eucharystycznej wspólnoty Kościoła i przez nią⁸⁶. Poprzez moc Ducha Świętego w Eucharystii jest obecny Jezus, który wydał się na śmierć i został wyniesiony do życia, jest obecny jako źródło życia dla tych, którzy do Niego przychodzą⁸⁷.

Jan Paweł II omawia również zagadnienie epiklezy (ujmowane w sensie ścisłym) zaniedbane do niedawna w teologii katolickiej. Stwierdza, że Duch jest darem Boga w „dzieleniu chleba” w Eucharystii. To On jest przyzywamy w modlitwie eucharystycznej (epikleza). Przez Niego chleb i wino stają się Ciałem i Krwią Chrystusa. Nie ustosunkowuje się Papież do poruszanego przez niektórych teologów problemu, co jest ważniejsze: Chrystusowe słowa czy moc Ducha Świętego. Kładzie raczej nacisk, idąc za teologią Kościołów wschodnich, że właśnie przez Ducha Świętego następuje przemiana. Bardziej podkreśla personalistyczny aspekt tego zagadnienia: nie tyle sama przemianę postaci, co obecność Chrystusa. W Eucharystii zawiera się całe dobro duchowe Kościoła, a mianowicie sam Chrystus, który przez Ciało swoje, ożywione i ożywiający Duchem Świętym, daje życie ludziom. Chrystus działa w mocy Ducha Pocieszyciela – Parakleta. Ta przemiana, obecność Chrystusa dokonuje się w Duchu Świętym⁸⁸.

Papież pokazuje także, że tradycja wschodnia i zachodnia podkreślają wezwanie epiklezy, choć w modlitwie eucharystycznej jest ono akcentowane z różną siłą i stawiane na różnej pozycji. Niemniej obie tradycje docenia-

⁸⁵ DV 62: wyraża to epikleza przed konsekracją.

⁸⁶ Kościół, od początku kierowany przez Ducha Świętego, wyrażał i potwierdzał siebie przez Eucharystię. Za pośrednictwem Eucharystii osoby i wspólnoty odnajdują Boski sens swego ludzkiego życia. Jest to sens, który objawił Chrystus, a który wyraża się w podobieństwie między jednością Osób Boskich a jednością synów Bożych zespolonych w prawdzie i miłości. Zespolenie to w szczególnie sposób wyraża się i tworzy przez Eucharystię za sprawą Ducha Świętego, DV 62.

⁸⁷ Jan Paweł II, „*Wasza droga do domu Ojca*”. *Homilia 24.11.1987*, OsRomPol, 8 (1987) nr 2, s. 17.

⁸⁸ Jan Paweł II, „*Ojczyzna jest darem i zadaniem*”. *Aniół Pański 3.05.1981*, w: *Aniół Pański z papieżem*, red. S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, Libreria Editrice Vaticana 1982, s. 370.

ją obecność Ducha Świętego w Eucharystii. Kościół, który narodził się w dniu Pięćdziesiątnicy z mocy Ducha Świętego, stale rodzi się z Eucharystii, w której chleb i wino staje się Ciałem i Krwią Odkupiciela. Dzieje się to dzięki mocy Ducha Świętego⁸⁹.

c. Duch Święty a pokuta

Dla Jana Pawła II grzech winien być przede wszystkim odniesiony do Ducha Świętego. Duch Święty, który „przekonywa świat o grzechu”, jest Miłością Ojca i Syna, a jako Miłość jest Darem trynitarnym i równocześnie odwiecznym źródłem wszelkiego obdarowania stworzenia przez Boga. Tylko w Nim możemy pojąć uosobioną i zrealizowaną w sposób transcendentny cnotę miłosierdzia, którą tradycja przypisuje Bogu Ojcu. W Bogu Duch - Miłość przetwarza sprawę grzechu ludzkiego w nowe obdarowanie zbawcza miłością⁹⁰.

Dla Papieża przekonywanie o grzechu przez Ducha Świętego to przede wszystkim odniesienie do odkupieńczej mocy Chrystusa. Duch Święty przekonując o grzechu Golgoty, przekonuje o każdym grzechu. Przekonuje w odniesieniu do Krzyża Chrystusowego. Jest to, zdaniem H.U. von Balthasara, który komentuje encyklikę o Duchu Świętym, pierwszy akt Odkupienia i przebaczenia. Żeby, bowiem mieć udział w Odkupieniu, trzeba przekonywania o grzechu⁹¹.

⁸⁹ Tamże; Zagadnienie roli Ducha Świętego w Eucharystii jest bez wątpienia znacznie szersze niż sam problem epiklezy. Wielowiekowy spór o epiklezę nie dotyczył tylko wąskiego zagadnienia przemiany darów eucharystycznych. Wschód broniąc epiklezy, bronił równocześnie niezastąpionej roli Ducha Świętego w tajemnicy Eucharystii i Kościoła, a przy tym obstawał przy eklezyjalnych implikacjach dogmatu trynitarnego. Tocząca się od XIV w kontrowersja wobec przemiany dotyczyła zagadnienia, kto jest sprawca tej przemiany. Dziś utwierdza się przekonanie, że sam problem stawiano w sposób niewłaściwy. Dzięki wprowadzeniu epiklezy na zachodzie, teologia Ducha Świętego nie jest jakimś dodatkiem do rozumienia sakramentalnej obecności misterium Paschy Chrystusa w Kościele, obecności Chrystusa, W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, s. 429-430; „Jest tego świadomy Autor *Liturgii św. Jakuba*: w epiklezie anafory prosimy Boga Ojca, aby zesłał Ducha Świętego na swoich wiernych i na składane dary, by Ciało i Krew Chrystusa «służyły tym wszystkim, którzy w niej [Eucharystii] uczestniczą (...) dla uświęcenia dusz i ciał (...)»». Boski Pocieszyciel umacnia Kościół przez uświęcenie eucharystyczne wiernych”, EdE 23.

⁹⁰ Jan Paweł II, „*Chrystus wyzwala człowieka i ludzkość do „nowego życia”*”. Audycja generalna 10.08.1988, w: *Wierzę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela*, red. S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, Libreria Editrice Vaticana 1989, s. 463-468.

⁹¹ H.U. von Balthasar, *Kommentar*, w: *Lasst euch vom Geist bewegen. Enzyklika über den Heiligen Geist von Papst Johannes Paul II*, Freiburg im Breisgau 1986, s. 136-137; por. DV 32, 25.

Jan Paweł II zagadnienie przekonywania o grzechu umieszcza na szerszym trynitarnym i antropologicznym tle. Najpierw, więc ukazuje misterium Odkupienia, szczególnie skoncentrowane w tajemnicy Krzyża jako wyraz miłości Ojca, Jego miłosierdzia wobec ludzi. Bóg pragnie jednać ludzi ze sobą i uczynił to przez swojego Syna. Papież widzi w tym wielki dar Boga i Jego inicjatywę⁹². Inicjatywa Ojca dopełnia się w tajemnicy Chrystusa Odkupiciela, Sprawcy pojednania, który wyzwala człowieka z grzechu w każdej jego postaci. Pojednanie, które dokonało się w człowieczeństwie Chrystusa, dokonuje się dzisiaj w tajemnicach sprawowanych przez Kościół, który został ustanowiony znakiem i narzędziem pojednania⁹³.

U szczytu tajemnicy paschalnej zostaje definitywnie objawiony i zarazem w nowy sposób uobecniony Duch Święty. Chrystus bowiem w mocy Odkupienia daje uczniom Ducha Świętego: „Weźmijcie Ducha Świętego”⁹⁴. Duch Święty jest obecny w pośrodku tajemnicy paschalnej w pełni swej Boskiej podmiotowości jako ten, który sam ma dalej prowadzić zbawcze dzieło zakorzenione w ofierze Krzyża. Zostaje ono zlecone ludziom (Apostołom, Kościołowi), w ludziach i poprzez ludzi – niemniej Duch Święty pozostaje pierwszym i nadrzędnym podmiotem jego urzeczywistniania w duszy człowieka i w dziejach świata⁹⁵.

Nasz Myśliciel zwie nieraz Kościół „sakramentem pojednania”. Jest nim już przez samo swoje istnienie jako wspólnota pojednana, przez głoszenie Ewangelii – radosnej nowiny pojednania, jest nim wreszcie przez siedem sakramentów, zwłaszcza sakrament pokuty i pojednania⁹⁶. Papież widzi w misji Kościoła, której zadaniem centralnym jest jednanie człowieka z Bogiem, z sobą samym, z braćmi, z całym stworzeniem, kontynuację, lub lepiej udział w misji Chrystusa. Kościół bowiem ze swej natury niesie pojednanie⁹⁷. Dla Papieża pojednanie jest ściśle powiązane z nawróceniem serca. Tak, więc działanie Boże, Jego pojednanie, które dokonuje się poprzez Kościół winno spotykać się ze strony człowieka z wolną odpowiedzią. Papież twierdzi również, że Kościół chcąc być sprawcą pojednania, winien stawać się Kościołem pojednanym⁹⁸.

⁹² RP 6-7, 10.

⁹³ RP 7.

⁹⁴ DV 42.

⁹⁵ Tamże.

⁹⁶ RP 11.

⁹⁷ RP 8.

⁹⁸ Tamże.

Dopiero na tym tle możemy ukazać działanie Ducha Świętego przekonującego o grzechu, przez Kościół i głębi serc ludzkich. Słowa wypowiedziane przez Chrystusa zmartwychwstałego są dla Papieża szczególnym uwydatnieniem obecności Parakleta - Pocieszyciela jako tego, który „przekonuje”. Przez tchnienie Ducha: „Weźmijcie Ducha Świętego...” Jezus udziela ludziom władzy odpuszczania grzechów, aby przekazywali ją swym następcom w Kościele. Jednak władza ta zakłada i włącza zbawcze działanie Ducha Świętego⁹⁹.

Duch jest u podstawy przekonywania o grzechu, nawrócenia i pokuty. Pod wpływem Pocieszyciela dokonuje się nawrócenie serca ludzkiego, które jest nieodzownym warunkiem przebaczenia grzechów. To Duch Święty sprawia, zdaniem Papieża, że człowiek i Kościół uczestniczy w pojednaniu, to On przekazuje pojednanie Boże człowiekowi. Duch również przygotowuje człowieka do przyjęcia daru pojednania i przemiany serca¹⁰⁰.

Działanie Ducha przekonującego o grzechu przez Kościół widzi Jan Paweł II już w Pięćdziesiątnicy. Zesłanie Ducha Świętego zaczęło działać najpierw w Apostołach, a potem w słuchaczach orędzia apostołskiego. Słowa Piotra trafiły do serc, budziły przekonanie o grzechu. To był początek nawrócenia. Co mamy czynić bracia? – To pytanie pierwszych słuchaczy orędzia Piotrowego powtarza się przez tysiąclecia. „Nawróćcie się” (Dz 2,38) – od tego wezwania zaczynał Jezus swe posłannictwo (por. Mk 1,15). To samo słyszymy w Pięćdziesiątnicy, wypowiedziane przez Piotra w mocy Ducha Świętego. Papież uważa, że jest to zasadniczy moment nawrócenia za sprawą Ducha Świętego. Stając się światłością sumień Duch przekonywa o grzechu – to znaczy daje poznać człowiekowi zło a równocześnie skierowuje do dobra. Pod wpływem Pocieszyciela dokonuje się, więc nawrócenie serca ludzkiego, które jest nieodzownym warunkiem przebaczenia grzechów¹⁰¹.

Przekonywanie o grzechu przez posługę przepowiadania apostołskiego rodzącego się Kościoła, zostaje odniesione pod tchnieniem Ducha Świętego – do odkupieńczej mocy Chrystusa. Z mocy zwycięskiej miłości Chrystusa, poprzez działanie Ducha Świętego rodzi się w chrzcie sakramentalnym także Kościół, kiedy w Dniu Pięćdziesiątnicy następują pierwsze nawrócenia do Chrystusa¹⁰².

⁹⁹ DV 42.

¹⁰⁰ Tamże.

¹⁰¹ DV 30; por. Jan Paweł II, „Przemówienie Piotra: pierwsze nawrócenia”. *Audiencja generalna 15.09.1989*, OsRomPol, 10 (1989) nr 10-11, s. 21.

¹⁰² DV 31; por. Jan Paweł II, „Przemówienie Piotra: pierwsze nawrócenia”, s. 21.

Równocześnie podkreśla mocno nasz Myśliciel, iż zarówno dzieło pojednania jak i przekonywania o grzechu dokonuje się w Kościele, ale i przez Kościół w świecie. W dłonie i usta Apostołów Bóg złożył posługę jednania, którą wypełniają oni „in persona Christi”. Ale i całej wspólnocie wierzących, całej strukturze Kościoła powierzone zostało słowo jednania, czyli zadanie czynienia wszystkiego, by dawać świadectwo o pojednaniu i by sprawiać je w świecie. W ścisłym powiązaniu z posłannictwem Chrystusa można streścić bogatą i złożoną misję Kościoła w zadaniu dla niego centralnym – jednaniu człowieka z Bogiem, z sobą samym, z braćmi, z całym stworzeniem, i to w sposób trwały, bo „Kościół ze swej natury zawsze niesie pojednanie”¹⁰³. Ta posługa jednania realizuje się przez Sakrament Pojednania (pokuty). Dokonuje się to wszystko za sprawą Ducha Świętego, który przekonuje o grzechu, sprawiedliwości i sądzie i który daje każdemu udział w Chrystusowym Odkupieniu¹⁰⁴.

Zakończenie

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że Papież Jan Paweł II podejmuje w sposób twórczy zagadnienie pneumatologii sakramentalnej. Ujmuje tę rzeczywistość w wymiarze trynitarnym, rozpoczynając od ukazania relacji Ducha Świętego do Kościoła jako sakramentu, będącego znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego. To nie tylko Chrystus ale także Duch Święty sprawia, że Kościół jest „sakramentem”. W tej perspektywie ukazuje następnie, że Duch objawia się w Kościele i przez Kościół jako dający życie. Dla Jana Pawła II zachodzi ścisły związek przyczynowy między Duchem, który daje życie, a Kościołem, który jest znakiem i narzędziem obecności i działania Ducha Ożywiciela. Kościół współdziała z Duchem Świętym w przekazywaniu życia. Nie chodzi tu tylko o dar istnienia, ale o dar życia Boga samego, życia trzech Osób Trójcy Świętej udzielany Kościołowi i każdemu człowiekowi. Życie to jest udzielane przez Ducha Świętego najpierw Chrystusowi w jego człowieczeństwie (przez wcielenie i zmartwychwstanie). Następnie dzięki misterium paschalnemu i wylaniu Ducha jest udzielane Boże przede wszystkim Kościołowi, a w Kościele i poprzez Kościół każdemu człowiekowi.

¹⁰³ RP 8.

¹⁰⁴ RP 8; W RH 20 mówi Papież o indywidualnym wymiarze sakramentu pokuty, w RP 28-34 mówi też wiele o sakramencie pokuty i pojednania, podając przede wszystkim wskazania praktyczne.

Przekazywanie Bożego życia dokonuje się przede wszystkim przez sakramenty, zwłaszcza przez chrzest, pokutę i Eucharystię. Eucharystia według Papieża objawia się jako zwieńczenie wszystkich sakramentów, dzięki którym osiągamy „doskonałą komunię z Bogiem Ojcem przez utożsamienie się z Jednorodzonym Synem, dzięki działaniu Ducha Świętego. W Eucharystii nie przemija ani śmierć Pana Jezusa, ani moc Ducha Świętego, przez którego stajemy się świadkami Chrystusa i uczestnikami Jego życia.

Nauczanie papieskie jest ważne dla dzisiejszej teologii, wskazuje bowiem na pneumatologiczny wymiar sakramentologii w jest szerokim trynitarnym, chrystologicznym i eklezjologicznym odniesieniu. Warto zgłębiać tę tematykę, była ona bowiem nieco zaniedbana w teologii zachodniej ostatnich stuleci. Intuicje wskazane przez Papieża bez wątpienia mogą przyczynić się do rozwijania pneumatologii sakramentalnej.

SUMMARY

John Paul II's teaching on the sacramental pneumatology

In the last years catholic theology has been focusing more and more on trinitarian, in particular pneumatological dimension of sacraments. Trinitarian logic of the Christian revelation wants us to perceive acting of all Divine Persons in sacraments. The sacraments give the church involvement in the mystery of Pascha and Pentecost and their effectiveness results from the Pascha of Christ and the sending of the Holy Spirit.

John Paul II depicts the reality of sacraments in the broader context, first pointing out that in the Holy Spirit, the church is a sacrament, the symbol and the tool of the inner union with God and the unity of the whole human family. Next he teaches that the Holy Spirit appears in the church and through the church as giving life. It is meant by that not only the gift of existence but the gift of God's life, the life of three Holy Trinity Persons given to the church and every man.

Finally, he emphasizes that the church cooperates with the Holy Spirit in giving life, first of all through the sacraments, especially through baptism, penance and Eucharist. In all sacraments the acting of the Holy Spirit is vividly seen by him. The Eucharist is the crowning of all sacraments, thanks to

them we achieve the communion with God Father through identifying with the first-born Son and the acting of the Holy Spirit.

Translation Magdalena Motyl